

1. W. OK 3404

4/5
3404

M. st. Boles. Superiori Kolyomyer
M. p. dn. 2. 1943.

I

st. sap. Dubinysi Dubeni
lat. 41 znowy dotrefo
m. Kleszczewo kon. Biełsk-Podl.
krój. Białostocze

Dane osobiste.

1. Wzrost

2. Arrestowany dn. 2. III. 1940 r. w nocny przez N. K. H. H. A.
jako więzieli polityczny osobny w więzieniu Biełsk.
Obyt w więzieniu: od dn. 8. III. 1940 do 25. V. 1941 r.
Białynier więzienny przy ul. Szpitalnej 17. Był funkcyj-
petniący 90% kłopotu, byli matolemi jako więz-
niowie.

W
Noceli mej "105". Najbardziej krażenie ustraty
na mnie więziennic w chwili mego trafienia
do celi, - byli wysocy nagie, obraszkali i bez
sery - byli kolacy.

Przepełnienie w mej celi do tego stopnia do sko-
niało w mojej celi, jak i nagole w więzieniu ze
mie było gdzie się położyc, a nawet usiąść.

Warunki sanitarne (na ogół) złe. Poziome lek.
dostateczna. Wyżywienie niedostateczne: 400-600
gr. 20gr. cukru, tłuszczu i roślinie.

Chochotanie się N. D. A. i strachu do więziennic ko-
lidarycznych wprost niemożliwe. Byli wyborni postępy.
Wzrost (me) widzieli w czasie dochodzenia.

↑
↓
t
Dochodzenie moje trwało 9 tygodni, b. złe
się czułem fizycznie, po arzystym kilkugodzinny
przeniesienie nocnym dochodzeniu, potłuczonego
przeniesiono do mokrego lochu t. In. "Karcera"

↓
Dnia 26 II. 1941 r. Dozityano mi wyrok 8 lat łagieru

robot z wywiezieniem w głąb Rosji; przysięgę ze spoko-
 jeni i pełną pogodą.

o | Dnia 25. V. 1941 r. transportem kolejowym do st. Kaniwa
 a potem 760 km transp. rampą w Dół rz. Dniepru
 do Mariju-Maru. Dzień nos polaków około 500 km
 przybył dn. 21. V. 41 r.

Prace wykonywane były na Smoleńsku po 12-15 godz.
 proca były ciężkie, ungdzenia portowe, nawa-
 Qewri i wyładunki przeważnie mgła z brzońki
 normy Dniepru, w tym czasie nie warunki sami-
 forbe i pomoc lek prawie nie istniały.

o | Niedzie i smęł me było. zarobek 10-12 rb. na miesiąc
 Pamiędu był dzień pracy specjalnie odosro-
 nau, że jesteśmy wolnymi obserwatorami polskimi.
 Emocja była wielka, costraco jej, serżano,
 spierano pisemni polskie.

Taki nastrój że odziorat na iung na-
 rdowosc jak to cudown, bratruzinow i ukraincow.
 te spostrzezenia Porządnie obserwowatemu będzie
 w stalej styczności z nimi w obozie.

Pracowatemu do ostatniego dnia wyjazdu t.j. do
 dnia 8 X. 1941 r. sportowa do Korzawy i tam w
 Qosci ciężkich warunkach mieszkawicmych przyje-
 do dnia 2 XII. 41 r. zgod poc. Djełatemu chony
 na cynie, na południe Rosji Uzbekstan
 st. Sieliesijo 60 km od Stalinobatu -

o | Po przyjeździe tak wielkiej pomocy transportem
 honorowym, z pomocą kolegów wyprawiono
 mnie z wagonem, bez pomocy lek leżatemu
 wraz z innymi w Łeiskiej obozie 3 dni

K | Po Łeiskim formalności ewidencyjnym
 Uzbeku posadzili mnie na konia i przyje-
 do

Ze mój ojciec do Kotochozu potężnego w górach
 Górcie swoje było pustelnie, ponieważ tylko
 jeden byłby pobród Uzbeków, którzy nie rozumieją
 mowy polskiej ani ni rosyjskiej.

Chodząc ledwie o kilka godzin na podnóżku
 od cymy, wykonywaniem ciężkiej pracy za które
 otrzymuje otrzymuje 300 gr. mazi 2 bożonaj
 i 0,5 litra młaka.

Po miesiącu porzuciłem się na Ldronju lepiej dać
 się piechotą do rejonu, szedłem 2 dni poruszając
 wierzgiem 18 km drogą górską by tam zameldo-
 wać się na podstawie Zasmadzenia wydawanego

K mi w Korznie, że jestem rosyjskim Armij
 Polskiej organizującej się w Buzutuku. -
 W rejonie Sieliszta stawiając się do przeglądu
 lekarskiego i otrzymując pomoc medyczną 16. IV
 16. IV. Stawiając się w rejonowym K. U.

Z niemałą niecierpliwością oczekiwałem do 16. IV.
 przebieg choroby Z powodu uwagesna
 moje życie przy natężeniu smutku na wa-
 gach w Amronni Kolojowej, arondowo -

Wierając się tylko 9 r. b. w rejonie -
 W drodze upragnieniem Dzieci i 16. IV 41
 Działając się do st. Guszar gdzie przez
 Komisję wojsk. przyszedł zostałem
 do Armij

Amalun.